

Portal Województwa Lubuskiego



Borelioza - fakty i mity



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -23 lipca 2018 godz. 09:04

Jak się ustrzec boreliozy, jakie są powikłania, jak się leczyć i nie dać się oszukać? Tego można było się dowiedzieć podczas wykładu „Borelioza - czy i czego należy się bać”. Seminarium w Gorzowie Wlkp. poprowadziła prof. Joanna Zajkowska z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w

Białymstoku. - To nie jest choroba, która skazuje nas na śmierć, tylko trzeba się z nią zmierzyć, a do tego potrzeba wiedzy i to sprawdzonej - mówiła inicjatorka spotkania - marszałek Elżbieta Anna Polak.

Borelioza jest wieloukładową chorobą zakaźną wywoływaną przez bakterie zaliczane do krętków: *Borrelia burgdorferi*, *Borrelia garinii*, *Borrelia afzelii*, *Borrelia japonica*. Jest przenoszona na człowieka i niektóre zwierzęta przez kleszcze.

- Połowę powierzchni naszego regionu zajmują lasy, jesteśmy szczególnie narażeni na tę chorobę. Czytamy bardzo wiele na ten temat, ale bardzo często pojawiają się sprzeczne komunikaty i interpretacje. W naszym regionie dużo mówimy o wczesnej profilaktyce, a to nie może się dziać bez skutecznej edukacji. Ja osobiście zderzyłam się z tym problemem, wiem jak ta choroba jest intensywna, szukałam dobrych lekarzy. To nie jest choroba, która skazuje nas na śmierć i ciężkie powikłania, trzeba się z tym zmierzyć i znać o niej prawdę - podkreśliła marszałek Elżbieta Anna Polak.

W województwie lubuskim odnotowujemy wzrost zapadalności na boreliozę do około dwustu osób rocznie. Największą zapadalność odnotowano w powiatach sulęcińskim, krośnieńskim, świebodzińskim, strzelecko-drezdeneckim, żarskim oraz w Zielonej Górze. Najmniej przypadków stwierdzono w Gorzów Wlkp. i powiecie gorzowskim.

Prof. Joanna Zajkowska - zastępca kierownika Kliniki Chorób Zakaźnych i Neuroinfekcji Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku zaznacza, że coraz więcej osób ma kontakt z boreliozą. Najgroźniejsze powikłania z nią związane to odkleszczowe zapalenie mózgu i jest to najgroźniejsza forma. Borelioza jest coraz częściej i szybciej rozpoznawalna. Wskaźniki rozpoznawalności rosną, ale w internecie jest bardzo wiele informacji nieprawdziwych, napędzanych przez marketing, które wprowadzają zamieszanie. Specjalistka podkreśliła, że nie wszystkie objawy choroby są podobne i to nie zawsze jest tzw. rumień. Najczęściej są to różnego rodzaju zmiany skórne, dolegliwości stawowe, kardiologiczne i oczne. - Nie dajcie się oszukać, że terapia ma trwać kilka miesięcy, jest bowiem tendencja do skracania terapii do miesiąca. Leczymy antybiotykiem - podkreśliła prof. Zajkowska. - Nie dajcie się oszukać, że każdy zły sygnał naszego organizmu po kleszczu to np. neuroborelioza - to mit! Należy zrobić specjalistyczne badania w tym zakresie, ale nie decydować się na wielomiesięczne leczenie!

Prof. Zajkowska w prezentacji przedstawiła wczesne objawy boreliozy, jej powikłania - na młodszych i starszych pacjentach - oraz, co najważniejsze metody leczenia. Przed kleszczem najbardziej chrońmy nogi i nie spacerujmy w bardzo wolnym tempie po lesie - to rady ekspertów. - Popularność zyskały też testy alternatywne. Nie są jednak zalecane w profilaktyce boreliozy. Jak twierdzą specjaliści, ta ścieżka diagnostyczna prowadzi donikąd. Wymaga bowiem diagnostyki różnicowej, a w tym przypadku lekarze mogą nie rozpoznać czegoś, co zagraża naszemu życiu i zdrowiu. Po prostu lekarze często mylą objawy z różnymi innymi formami chorobowymi, stosując długą terapię - zaznaczyła prof. Zajkowska.

Głos podczas seminarium zabrała także dr Katarzyna Brzeźniakiewicz – Janus, ordynatorka gorzowskiej hematologii, która podziękowała marszałek województwa za troskę o lubuskie szpitale i zapewnienie finansowania na sprzęt i nowe inwestycje.

Prof. dr hab. n. med., absolwentka Akademii Medycznej w Łodzi. Tytuł doktora, doktora habilitowanego i profesora uzyskała na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się głównie na chorobach przenoszonych przez kleszcze i neuroinfekcjach. Boreliozą zajmuje się od wielu lat w Klinice Chorób Zakaźnych i Neuroinfekcji, prowadząc własne prace badawcze jak również pogłębiała studia w Lyme Center na Uniwersytecie SUNY w Stony Brook w USA. Jest autorką i współautorką wielu publikacji z zakresu immunopatogenezy, kliniki i epidemiologii chorób przenoszonych przez kleszcze.